ROK XLIX. Nro 196.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 6 Września 1869. Poniedziałek. Dnia 25 Sierpnia (6 Września) 1869.

Rano ciepła st: 6, w połud: c. st: 13 | Wysokość wody st: 3 c. 2 (Ubywa) | Stan barometru: na pogodę. | Wschód Słońca g. 5 m. 20 | Zachód „ „ 6 „ 36 | Jutro, Śtej Reginy Panny Męcz: Pojutrze, Narodzenie N. M. P.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego, wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop: 80; półrocznie rs. 2 kop: 40; kwartalnie rs. 1 kop: 20; miesięcznie kop: 40; za odnoszenie do domu, dopłaca się kop: 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop: 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8 półrocznie rs. 4; kwartalnie rs. 2

Adress Redakcji Kurjera Warszawskiego: Plac Teatralny, N° 473 c., dom W. L. Zabłockiej

OD REDAKCJI.

— Kurjer Warszawski w IV-tym kwartale roku 1869, wychodzić będzie w tym samym formacie i treści, jak dotąd. Prenumerata w Warszawie wynosi:

Rocznie rs. 4 kop. 80.
półrocznie „ 2 „ 40.
kwartalnie „ 1 „ 20.
miesięcznie kop. 40.

Za odnoszenie do domu, dopłaca się kopiejek 5 miesięcznie.

Na prowincji i w Cesarstwie:
Rocznie rs. 8.
półrocznie „ 4.
kwartalnie „ 2.

Uważamy za najwłaściwsze, ażeby Szanowni Prenumeratorowie nadsyłali

wprost do redakcji,

przedpłatę na Kurjer Warszawski. Wpłynie to na *zmniejszenie kosztów*, oraz na *przyspieszenie przesyłki „Kurjera“*, która w przeciwnym razie ulegałaby znacznemu *opóźnieniu.*

W końcu, Redakcja ma honor upraszać Szanownych Prenumeratorów o wczesne nadsyłanie zamówień, przy wypisaniu dokładnego adressu, pod jakim „Kurjer Warszawski“ ma być wysyłany.

— Ministerstwo oświecenia publicznego, zgodnie z wnioskiem ministra skarbu uznawszy za niewłaściwe rozciąganie do nauczycieli szkół elementarnych w Królestwie Polskiem, rodem z Rosji, mocy przepisów z d. 30 lipca 1867 r., o prerogatywach urzędników ruskiego pochodzenia, znajdujących się w gubernjach Królestwa Polskiego, upoważniło kuratora okręgu naukowego warszawskiego, do czynienia w potrzebnych razach do ministerstwa przedstawień o tych z pomienionych nauczycieli, którzy przez gorliwą i pożyteczną służbę zasługują na wzgląd władzy, celem wyjednania dla nich nagrody pieniężnej lub wsparcia, z funduszu wyznaczonego na szkoły elementarne w okręgu naukowym. (D. W.)

— *Koszta podróży mające się opłacać dozorczyniom szkół żeńskich.* Najwyżej zatwierdzona 4-go lipca uchwała komitetu do spraw Królestwa Polskiego postanawia: aby nadzorczyniom gimnazjów i progimnazjów żeńskich w okręgu naukowym warszawskim, i ochmistrzyni szkoły żeńskiej chołmskiej, pochodzenia ruskiego, przy zanominowaniu ich na te posady, wypłacane były przejezdne pieniądze na *dwa* konie, i koszta podróży, podług uznania ministra oświecenia publicznego, w ilości do *pięciuset* rubli, z wyznaczonego na ten cel funduszu, na zasadzie najwyżej zatwierdzonych 30 lipca 1867 r. przepisów, o prerogatywach urzędników ruskiego pochodzenia znajdujących się w gubernjach Królestwa Polskiego. (D. W.)

— *Kommissja Rządowa Sprawiedliwości* ogłasza, iż Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem na 306 posiedzeniu swem w dniu 11 (23) lipca r. b. odbytem, zapisy summ rsr. 300, na uposażenie szpitala powiatowego w mieście Mławie i rs. 300 na rzecz kościoła parafjalnego w Unicku, przez niegdy Łukasza Goszczyńskiego, testamentem na dniu 18 lutego 1862 roku prywatnie sporządzonym, a następnie formalnie ogłoszonym, poczynione—w myśl Art. 910 K. C. z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami w samym testamencie bliżej oznaczonemi, zatwierdził. (D. W.)

Prezydent Miasta Warszawy — Jaśnie Wielmożny Namiestnik Królestwa, Jenerał Feldmarszałek Hrabia Berg, chcąc uczcić czynem dobroczynnym nadchodzące uroczystości rocznicy świętej Koronacji Ich Cesarskich Mości raczył w dniu tym t. j. 26 sierpnia (7 września) we wtorek rozdać 1000 bezpłatnych obiadów biednej ludności Miasta Warszawy i Pragi. Obiad składać się będzie z zupy z mięsem, pieczeni, pół funta chleba, kieliszka wódki i butelki piwa na osobę. Rozdawanie objadów odbywać się będzie pomiędzy godzinami 2-gą i 4-tą z południa: ludności Chrześcijańskiej Cyrkułów: Zamkowego, Sobornego, Bielańskiego, Powązkowskiego i Wolskiego, w kuchni taniej nr 1 przy ulicy Freta, Cyrkułów: Jerozolimskiego, Łazienkowskiego,, Nowoświetskiego i Pragskiego, w Gmachu Towarzystwa Dobroczynności przy ulicy Krakowskie-Przedmieście; zaś biednej ludności Żydowskiej, ze wszystkich Cyrkułów Miasta, w taniej kuchni Żydowskiej przy ulicy Dzikiej. Biedni wykwalifikowani do korzystania z tego dobrodziejstwa zao-

patrzeni będą w odpowiednie bilety przez pośrednictwo Policji Wykowczej i opiekunów Cyrkułowych Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności.— P. o. Prezydenta Jeneralnego Sztąbu Jenerał Major *Witkowski*. — Za Naczelnika Kancellarji *C. Dawidowski*.

— Z polecenia JW. Hrabiego Namiestnika w Królestwie Polskiem, podaje do wiadomości powszechnej, że podług otrzymanych doniesień od władz miejscowych administracyjnych i policyjnych, w wielu miejscach kraju tutejszego pojawia się na zwierzętach domowych zaraza karbunkułowa, przyczem pomimo istniejących przepisów policyjno-weterynaryjnych i przedsięwziętych środków ostrożności, dosyć często dają się spostrzegać u ludzi wypadki choroby zwanej czarną krostą. Do miejsc, w których w ostatnim czasie, rzeczona choroba mniej lub więcej rozszerzyła się, należą: W gubernji petrokowskiej, w powiecie łaskim, miasto Lutomiersk, w ktorem zachorowało osób 11cie, umarło 3; w powiecie rawskim, wsie Soszyce i Zawady, gdzie zachorowało osób 37, umarło 7; w powiecie noworadomskim, wieś Dworszowice, gdzie zachorowało osób 2. W gubernji płockiej, w powiecie lipnowskim, wsie Chodorążek i Lubowidz, gdzie zachorowało osób 10, umarło 2. W gubernji warszawskiej, w powiecie grójeckim, wieś Stamirowice, gdzie zachorowało osób 2, umarła 1. W gubernji lubelskiej, w powiecie lubelskim, miasto Bełżyce, zachorowało osób 2; w powiecie lubartowskim, miasto Mnichów, wieś Rudzenko i kolonja Żurawieniec, gdzie zachorowało osób 14, umarło 3. Wyprowadzone na miejscu śledztwa wykazały, że we wszystkich przywiedzionych wypadkach, przyczyną choroby było: albo nieostrożne obchodzenie się z bydłem chorem na karbunkuł, lub też, i to najczęściej, używanie na pokarm mięsa z takiego bydła i zdejmowanie skór z bydła upadłego od tej choroby, czego dopuszczają się wieśniacy, z których wielu przez swoją ciemnotę lekceważącą instrukcje i przepisy o środkach ostrożności przez władzę dla ochronienia zdrowia publicznego przedsięwziętych. Winni naruszenia pomienionych przepisów, pociągnięci zostali do odpowiedzialności sądowej i przedsięwzięto w ogóle środki, aby nie powtarzały się podobne nieszczęśliwe wypadki zarażenia od chorego bydła.

(Gaz. Polic:)

— *W rozkazie p. o. Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej*, za Nrem 236, wydanym, zamieszczono: Z powodu przystąpienia z dniem 25tym sierpnia (6 września), do robót około przełożenia rur wodociągowych, dla zaopatrzenia wodą pałacu Prymasowskiego, polecam kommissarzom właściwych cyrkułów wstrzymać przejazd przez ulicę Senatorską, do czasu ukończenia robót. (Gaz: Polic:)

W kościele Archikatedralnym i Metropolitalnym Ś-go Jana, wczoraj podczas wotywy, celebrowanej przez JX. Kucharskiego, chór amatorów wykonał mszę Leona Sznabla; w czasie summy wykonano mszę Ajblingera, na Graduale nr. 2, ze Stabat Mater, Rossiniego, solo tenor, odśpiewał pan Rohn, na Offertorium „O salutaris", Rossiniego. Dyrygował professor Instytu Muzycznego, pan G. Rożniecki.

Wczoraj w kościele Matki Boskiej Łaskawej, przy ulicy św. Jańskiej summę celebrował JX. Krupiński, w czasie której artyści i amatorowie wykonali mszę J. Krogulskiego Nr 4, Graduale Stanisława Moniuszki, na Offertorium hymn Kückena, na Benedictus duet J. Krogulskiego; na Agnus moglitwę Józefa Sosnowskiego, a na zakończenie Ojcze nasz (chór) K. Müllera.

W kościele Ś-go Marcina, w czasie summy celebrowanej przez JX. Kiełkiewicza, amatorowie wykonali „Oratorium" Karola Kurpińskiego, na Benedictus hymn na 5 głosów Donizettego, pod przewodnictwem pana I. K. Chwaliboga. Przed kościołem tłumy ludu zalegały ulicę z powodu kończącego się odpustu Pocieszenia Najświętszej Marji Panny.

Ołtarz Ś-tej Róży Limańskiej, w kościele Ś-go Jacka z powodu wczorajszej uroczystości pięknie był ustrojony w dywany i kwiaty. Wotywę przed nim odprawił JX. T. Dąbrowski, summę celebrował JX. A. Wadowski, wikarjusz z Włocławska, kazania mieli JXX. Wojciech Jackowski i Dobrowolski, nieszpory odprawił JX. Jasiński.

W kościele Ś-tej Anny wykonano mszę Moniuszki in Es. Graduale „Sit laus plena" Mendelsohna, solo sopran z chórem, Offertorium, Quartet, ze Stabat Mater, Rossiniego. Benedictus, duet Mercadantego, tenor i bas, pod dyrekcją braci Jareckich.

W kościele WW. ŚŚ. na Grzybowie, prymarję miał JX. Jakubowicz, po niej naukę miał JX. Biały, summę JX. Biały, kazanie i nieszpory JX. Rogowski, po nich naukę miał JX. Kroszczyński, wszyscy wikarjusze miejscowi.

— W kościele na Pradze, mszę pierwszą odprawił JX. Prałat Zwoliński, Admin. Archi-dyecezji Warszawskiej, summę zaś JX. Gizaczyński, kazanie miał JX. Bieliński, amatorowie podczas summy odśpiewali mszę trzygłosową Haydna.

— Odpust Narodzenia Najświętszej Marji Panny przypada we środę d 8 b. m. i r. w następujących kościołach: na Lesznie w kościele Narodzenia N. Panny obchodzony będzie nieszporami we wtorek, a w środę summą, kązaniami i processjami, zakończy się w dniu tym nieszporami i processją, podczas summy grać będą amatorowie pod dyrekcją dyr. Moniuszki. Przy ulicy Freta na przeciw Długiej w kościele Śgo Jacka. Na Freta naprzeciw Mostowej, w kościele Śgo Ducha. Na Krak.-Przedm., w kościele Św. Anny. Przy ulicy Nowogrodzkiej w kościele Św. Barbary, jako w rocznicę wprowadzenia nabożeństwa w r. 1859 po jego restauracji, gdzie nabożeństwo jak zwykle odbędzie się z wystawieniem Najśw. Sakramentu.. W kościołku w Mokotowie i nakoniec w kościele parafjalnym na Solcu. W świątyni tej odpust odbędzie się z niezwykłą solennością, oprócz bowiem podwójnych nieszporów pierwszych i drugich, prócz podwójnych processji z Najśw. Sakr i kazań na summie i nieszporach, w wigilją tej uroczystości to jest we Wtorek o godz. 7 w wieczór, przy iilluminowaniu frontonu kościoła, sztachet żelaznych przed tymże i wystawieniu cyfry „Marja" odprawioną będzie solenna Jutrznia z wystawieniem Najśw. Sakramentu i processją po przyległym cmentarzyku wystawnie także lampami oświeconym.

— Q— Tydzień ubiegły wprowadził nas nagle i niespodzianie w sam środek jesieni. Wszystkie jej objawy naraz ukazały się w naturze, nie wyłączając i śniedzi na drzewach, będącej podobno nieomylną jej oznaką.

Przenikliwe zimno i słota prawie nieustająca, w cią-

gu całego tygodnia były na porządku dziennym. Dopiero wieczór sobotni przyniósł nieco pogody wszakże bez ciepła.

Z przedstawień letnich, Kassyno, Eldorado, Tivoli, Elisjum i wiele pomniejszych, zakończyły tegoroczne istnienie. Pozostały jeszcze: Dolina Szwajcarska z muzyką Bilsego i Alkazar. Ale i tym ostatnim uprzywilejowanym miejscowościom, jesień dobrze daje się we znaki.

Koncerty Bilsego, przeniesione z konieczności do sali, nie ściągają już tylu co dawniej słuchaczy, a w Alkazarze pomimo płóciennego nakrycia nad krzesłami, częste bywają pustki.

Wczorajsza pogoda sprowadziła nieco więcej ruchu w mieście i po za miastem: Do Doliny zebrało się mnóstwo osób, a nie brakło i amatorów wycieczek do Willanowa, Wierzbna, na Saską Kępę i t. p.

Warszawa, opustoszona w lecie, zaczyna się zwolna zaludniać. Kąpiele mineralne krajowe i zagraniczne niedługo już zamykają swoje sezony, a z letnich mieszkań uciekać zaczynają na dobre Warszawianie i Warszawianki.

— Q — Po raz pierwszy wczoraj ujrzeliśmy przerobioną z francuzkiego „Rocznicę,“ którą nie wiemy jak nazwać;—ot—drobiazg dramatyczny.

Jestto maleńki, zręcznie utkany djalog między żoną i mężem, w rok notabene po ślubie.

Piękna, a cokolwiek exaltowana żona, chciałaby koniecznie, ażeby mąż pamiętał dzień dla niej tak uroczysty, a zarazem pełen poetycznych wspomnień. Małżonek znowu, któremu nic do szczęścia nie brakuje, nie pojmuje dziwnego jej stanu, aż poruszony jej słowy płynącemi z głębi kochającego serca, poznaje czem być powinna *rocznica* dla młodych małżonków.

Panna Przedpełska grała żonę ze zrozumieniem i przejęciem się rolą, radzilibyśmy jej tylko końcowe wyrazy zdań głośniej wymawiać.

P. Kwieciński (mąż) powinien być weselszym.

Panna Żółkowska występująca wczoraj w roli pokojówki w „Pafnucym i Narcyzie“ dość liczne zbierała oklaski. W wielu miejscach koniecznością gry wywołała śmiech szczery.

Upiększona i odnowiona sala teatru Rozmaitości, zaledwie mogła pomieścić spektatorów, śpieszących powitać ją po kilkomiesięcznem niewidzeniu.

—M— „*Wenn ein Theaterstück so dumm ist, dass es nicht gesprochen werden kann dann wird's gesungen.*“ (Kiedy sztuka teatralna tak jest... słabą, iż mówić jej nie można wtedy ją śpiewają.) Taką niegdyś słynny humorysta wiedeński Saphir dał definicję libretta do opery.

Nie podzielając tego pessymistycznego poglądu jegomości pana Saphira, nie mogliśmy odgadnąć, co mogło dać powód do tak śledzienniczego odezwania się, ale wczorajszy wieczór, a raczej przedstawiona w wielkim teatrze po raz pierwszy pseudo operetka. pod tytułem „Załoga okrętowa“ Harischa, z muzyką Zaitza, pojednał nas nieco z tem surowem, a na początku przytoczonem zdaniem.

Już to w ogóle idąc na jakikolwiek utwór komiczny niemieckiego pochodzenia, spodziewamy się kasperlady i witzów, tu jednak znaleźliśmy szczyt manjery tego rodzaju, o których tylko zgrabna, lekka, kupletowa muzyczka, w chwili gdy jej słuchamy, zapomnać dozwala.

W jakiemś portowem mieście francuzkiem, gdzie wachmistrz (p. Kozieradzki) jest nadzorcą domu transportowego, zatrzymała się fregata i majtków pod jego dozór oddano. Jeden z nich, Max, (panna Kwiecińska) w tak krótkim czasie potrafił o tyle pozyskać serce Emmy (p. Wojakowska) córki nauczyciela—pijaka, (p. Jejde) iż ta wykrada się po nocy z domu na rendez-vous, a co większa *wykrada* ojcu wino z piwnicy, aby raczyć wachmistrza za to, iż dobranym kluczem otwiera jej bramę domu rodzicielskiego. Wachmistrz żyjący za pan brat z prefektem, (?!) wyrabia Maksowi patent na sternika, którego mu do szczęścia t. j. pozyskania ręki Emmy nie dostawało i w pięć minut po tem, huk działa daje sygnał odpłynięcia, a kortyna zapada.

Jako akcessorja do rzeczy powyżej opowiedzianej, stawiają się i manekiny, udające na przemian to trupów, to szyldwachów, i chirurg portowy, któremu wszyscy wymyślają, a pani wachmistrzowa nawet tęgi wycina policzek, że później chodzi z podwiązaną twarzą, to znów chór kumoszek, ubranych jednakowo jak w uniformy i z jednakowemi latarniami, i szylderhauzy i fregata z olbrzymiem polowem działem na kołach i lawetach (?!) słowem, jest wszystko, prócz sensu.

Muzyczka, powtarzamy, bardzo miła, łatwo wpada w ucho i słyszeliśmy osoby wychodzące z teatru, które wcale poprawnie nuciły pojedyncze numery, raz tylko słyszanej operetki, a to już samo dowodzi jej rzeczywistej melodyjności, który to przymiot przypomina wielce utwory Suppego, z przyjemnością słuchane— pomimo mniej stosownych librettów.

Wykonanie „Załogi okrętowej“ było bardzo starannem, uważaliśmy tylko, że powietrze wrześniowe nieszczęśliwie podziałało na piersi niektórych artystów...

— Dla osób udających się do Częstochowa na uroczystość Narodzenia Najświętszej Marji Panny, przypadającą pojutrze, to jest 8 września, zamieszczamy niektóre wskazówki, tyczące się nabożeństwa w dniu tym na Jasnej Górze. Na dzień ten oczekiwanym jest na Jasnej Górze Biskup Dyecezji Kieleckiej JX. Majerczak, równie też Administrator Dyecezji Kujawsko-Kaliskiej JX. Klemens Skupiński. Nieszpory we wtorek rozpoczną się przed wielkim ołtarzem na wielkim kościele o kwandrans na czwartą i trwać będą przez półtora godziny. Nabożeństwo we środę rozpocznie się o godzinie 6-ej rano i trwać będzie do południa. Porządek mszy będzie następujący. Najprzód w kaplicy matki Boskiej odprawioną będzie msza primaria, potem secundaria, a następnie trzy wotywy solenne, z których ostatnia będzie, tak zwana, konwentska. Po konwentskiej wyjdzie przed wielkim ołtarzem na wielkim kościele summa, podczas której przed ołtarzem Matki Boskiej w kaplicy odprawione będą dwie msze czytane. W czasie summy kazanie mieć będzie ksiądz Remigijusz Filowski. We wtorek i we środę wieczorem cała Jasna Góra będzie świetnie illuminowaną. Skarbiec dla życzących go oglądać otwartym jest dwa razy codziennie, to jest, o godzinie 10-ej rano i o 4-ej po południu.

— Na Sobotniem posiedzeniu oddziału tanich ku-

chen przewodniczył Prezydent m. Warszawy Jenerał Witkowski. Naradzano się nad rozdzielaniem bezpłatnie obiadów w gmachu Tow. Dobr. w kuchni taniej Nr I, na ulicy Freta, i w Izraelskiej na ulicy Dzikiej. Następnie delegowano członków: Łapińskiego i Żochowskiego budowniczego do odnalezienia lokalu na nową kuchnię. Prezydujący przyprowadzenie do skutku wystawy gobelinów ofiarowanych przez pana Dębskiego, w Resursie Obywatelskiej, przyrzekł doprowadzić do skutku, a nakoniec zaproponowano na członka oddziału p. Władysława Piątkowskiego, zaś na damy deżurne w kuchni IIej pp. Bergsohnowę Teressę, Bergsohnowę Izabellę, Centnerszwerową Aleksandrę, Cohnowę Eleonorę, Hertzową Felicję.

— W kuchni taniej pierwszej wydano w zeszłym miesiącu porcji całkowitych 8056, z tych na miejscu zjedzono 5096, wydano na miasto 1597, abonamentów całkowitych było 1364—półporcji 3026, tych spożyło na miejscu 2061, wydano na miasto 965, razem wszystkich 9569, czyli dziennie porcji 308½.

— We Wtorek przypada u Izraelitów drugi dzień Nowego-Roku, a we środę post zwany Gedaljach.

— Tygodnik Illustrowany donosi o śmierci Konstantego Rdułtowskiego, b. marszałka powiatu słuckiego. Zmarły położył zasługi w piśmiennictwie, umieszczając między inemi w Tygodniku Petersburgskim artykuły filozoficznej treści. Oprócz tego napisał *Przegląd filozofji powszechnej*, dzieło zupełnie już do druku wykończone i przetłumaczył Swedenborga *De coelo et ejus mirabilibus et de inferno.* Zakończył życie w majętności Odachowszczyźnie, w gubernji mińskiej, powiecie nowogrodzkim.

— Kapa nad amboną w kościele Śgo Karola Boromeusza, sprawioną została, jak otrzymaliśmy wiadomość, z daru pewnej pobożnej damy. Wykonaną jest z blachy przez p. Rotha majstra blacharskiego, zawiesił ją zaś na dwóch krapsztynach żelaznych p. Marcelli Kukowski majster kowalski.

— Z powodu Święta Narodzenia Boga-Rodzicy, ludek nasz powtarza następne przysłowie:

Przed Boga-Rodzicą,
żyto przed pszenicą;
Po Boga-Rodzicy,
durzyć się pszenicy.

— We wtorek, księżyc o godz: 7 m. 11 wieczorem, znajdować się będzie na równiku.

— We czwartek, rozpoczyna się jarmark w Radomiu i w Skępem.

— Wylanie części ulicy Mazowieckiej asfaltem, ukończone zostało; dziś rozpoczęto takąż samą robotę na ulicy Królewskiej.

— Rzeczywisty Radca Stanu, Członek Senatu, Ambroży *Zaborowski*, powrócił w dniu wczorajszym do Warszawy.

— W szpitalu Sgo Ducha, w lipcu w r. b., zmarł Ignacy, 50-letni człowiek, zamieszkały w cyrkule X., z nazwiska niewiadomy. Kogoby on interessował, winien dać o nim wiadomość.

— Wykaz numerów Listów likwidacyjnych, z siódmego losowania odbytego na summę 588,400, za dni kilka drukiem ogłoszony zostanie.

— Towarzystwo dramatyczne pana Okońskiego, w dniu 16 b. m., daje ostatnie przedstawienie w Brzezinach, poczem wyjeżdża do miasta Tomaszowa Rawskiego. Teatr brzeziński pomieścić może 200 osób.

— Pani Aurelja Pechkrantzowa, wyjeżdżając z Warszawy do Wiednia, zamierzyła ztamtąd przysłać ustawy dla mających się u nas zaprowadzić kommissjonerów, których instytucję dobrze uorganizowaną, zbadała tam na miejscu.

— W Szczecinie, zmarł niedawno A. Mozes, który dwa razy bankrutując, spowodował ważne straty dla banku prywatnego właścicieli ziemskich na Pomorzu. Bank ten ubezpieczył życie Mozesa na 90,000 talarów w niższych towarzystwach ubezpieczeń. Postąpienie takowe służyć może za przykład innym zakładom tego rodzaju dla odzyskania strat poczynionych w funduszach.

— Mówiono nam, że pan Jung, właściciel kilku browarów w naszem mieście, zamierza wystawić trzy olbrzymie lodownie, w których przechowywać będzie lód nie tylko na potrzebę swego zakładu, ale i na potrzeby miasta. W Paryżu o lód jest trudniej jak u nas, pomimo tego używają go w jatkach, składach ryb, jaj, i t. p. Przechadzając się po halach tak paryzkich, jak londyńskich, nie domyślamy, się że jesteśmy w środkowym punkcie przedmiotów, ulegających zepsuciu i zarażających powietrze. Przepisy sanitarne zapobiegły temu.

— Czy to nie kapitalne głupstwo, niszczyć złe piwo? to przecież i ono jest darem Bożym, niech go nam dadzą, a pokażemy co umiemy," mówił jakiś brzuchaty jegomość do kilku towarzyszy, stojąc z niemi na trotoarze przed jednym z domów na ulicy Długiej, zkąd służba administracyjna miasta beczułkę wytaczała. Ten i ów połknął slinkę zazdroszcząc rynsztokowi płynu, którym miał się niebawem zapienić, lecz jakież było zdziwienie, a następnie wstręt wszystkich, gdy ujrzano w beczce 3 pudy pekeflejszu w stanie zupełnego zepsucia. Panowie amatorowie piwa zaprosili się na kufelek bawara, dowodząc w drodze, że zniszczenie mięsa jest słusznem, ale do niedodarowania, gdyby to zrobiono choćby z najgorszym trunkiem, któryby mógł zaspokoić pragnienie tylu łaknącym gambrynusom.

— Wczoraj w Prado za rogatkami wolskiemi sporo zebrało się osób, a przyczyniło się do tego zamknięcie widowisk we wszystkich prawie innych letnich ogródkach. Puszczono trzy pyrotechniczne balony: Baucis, Psyche i Estera. Małżonka Ahaswera najdłużej i najjaśniej świeciła zebranym gościom. W przyszłą środę mają być znowuż puszczone trzy balony, ale pod bardziej tegoczesnemi nazwami: Świąteczny, Codzienny i Warszawski.

— Instytut lecznicy dla chorych sifilitycznych i skórnych, Doktorów: Podowskiego i Kadlera, zostanie otworzony, jak już o tem donosiliśmy, w początkach miesiąca października.

— W początkach przyszłego tygodnia pan Michał Hertz, niedawno przybyły z zagranicy, ma dać koncert na fortepjanie w sali Teatru Wielkiego.

— W ostatnim numerze „Kłosów" znajduje się drzeworyt podług fotografji Trzebickiego, przedstawiający zakład leczenia kumysem w Waszawie przez DD-rów Przystańskiego i J. F. Nowakowskiego urządzony. W zakładzie powyższym znajduje się waga dla ważenia chorych i księga ze spostrzeżeniami lekarskiemi, zktórej przekonać się można, że niektórym chorym w ciągu 6 tygodni kuracji przybyło ciężaru po 9, 8, 7, 6, i 5 funtów. Chorzy w oddziale chorób wewnętrznych w klinice Szpitala św. Ducha z polecenia Dra Chałubińskiego leczeni byli kumysem.

— W czwartek, o godzinie 5-ej po południu,

w mieszkaniu starszego p. Niwińskiego, w domu pod Nr 1346B na ulicy Mazowieckiej, odbędzie się sessja zgromadzenia tapicerów, pod przewodnictwem delegowanego assesora, ławnika magistratu p. Dziubińskiego.

— Artykuł nasz zamieszczony w Nrze 194 Kurjera wytykający potrzebę urządzenia dla młodzieży mieszkań zaopatrzonych w sprzęty i wszelkie potrzeby, w rodzaju hotelów (garnis) za granicą, znalazł już stosowne echo. Jeden z obywateli w Starem Mieście urządził już pokoje tego rodzaju, a cena wynajmu z meblami, życiem, usługą i opałem wynosi miesięcznie rsr. 18. W doniesieniu w dzisiejszym Kurjerze zamieszczonem, podaną jest cena wszystkich szczegółowo pozycji. Upewniają nas, że kilku inych właścicieli domów ma wkrótce pojść za tym przykładem.

— *Sprawozdanie zeszło-tygodniowe o zbożu i produktach.* Tydzień ubiegły nie sprowadził żadnych zmian w interesie zbożowym na targach zagranicznych. W Anglji pomimo objawów dążności ku polepszeniu, obroty były ograniczone po cenach niezmienionych. Z Berlina zaznaczają obniżenie cen żyta w ciągu tygodnia na około 2 tal. W Gdańsku obroty w pszenicy świeżej były bardzo małe, zeszłoroczna zaniedbana; ceny pozostały bez zmiany. Żyto zeszłoroczne miało trudny odbyt, pomimo obniżenia cen o fl. 10 na łaszcie. Na targu naszym dowozy pszenicy były znaczne, ceny przecięciowo obniżyły się o 30 k. Płacono za gatunki wyborowe wagi wyższej rs. 7 k. 80 do rs. 8 kop. 10, za takież z wagą zwyczajną rs. 7 k. 20 do rs. 7 kop. 60, za gatunki średnie rs. 6 k. 60 do rs. 7 k. 20, za ordyn. rs. 6 k. 16 do rs. 6 k. 25. Nabywano tak na potrzebę konsumcyjną jak i dla Cesarstwa. Żyto przy znacznych dowozach pomimo poszukiwania go przez liwerantow oraz dla wysyłki nie mogło się utrzymać na zeszłotygodniowem stanowisku, obniżywszy się w cenie o 15 k.; płacono rs. 4 k 20—rs. 4 k. 50. Jęczmień przy średnich dowozach utrzymał się w cenie, płacono za 4-rzędowy rs. 3 k. 30 do rs. 3 kop. 45: za 2 rzędowy rs. 3 k. 60 do rs. 3 k. 75. Owsa ceny mocno się trzymają przy średnich dowozach; płacono rs. 2 k. 25 do rs. 2 k. 40. Rzepak zimowy był poszukiwany po cenach wyższych, płacono rs 9 k. 75 do 10 rs., za rzepik letni płacono rs. 8 do rs. 8 k. 10. Mąka podniosła się w cenie o 25 k. na worku czyli 5 k. na pudzie. Okowity ceny mocne, niezmienione, płacono rs. 1 k. 20 do rs. 1 k. 22½ za garniec. *Cukier.* Sprzedaż rafinady w ubiegłym tygodniu była ograniczoną li na potrzeby miejscowe. Płacono za Hermanów, Oryszew, Ostrów polski rs. 4 k. 5—10; za Łyszkowice rs 4 kop. 05; za Dobrzelin i Mayerhoff rs. 4; za Leonów, Konstancję i Elżbietów rs. 3 k. 92½; za Leśmierz i Rytwiany rs. 3 k. 90; za Mniszew rs. 3 k. 82½. Za mączkę białą mieloną i w kawałkach w pojedynczych beczkach rs 3 k. 75—rs. 3 k. 80 za kamień 24 funt. *Wełna.* Interes wełny wchodzić zaczyna u nas w nowe stadjum. Po kilkoletnim zastoju w tym produkcie objawia się silna chęć kupna, która przy ogólnym braku zapasów (w stosunku lat zeszłych) nie może być dostatecznie zaspokojoną. Obroty ubiegłego miesiąca sierpnia wynoszą przeszło 1,500 cent., które zakupione zostały przez spekulentów z Białegostoku, kupców i fabrykantów zagranicznych, fabrykantów tutejszych oraz z Ozorkowa, Tomaszowa i Łodzi. Płacono za średnie 60—65 tal., za średnio-cienkie 70—76 tal., za wysoko-cienkie 80—85 talarów. Gatunki przednio-cienkie do Cesarstwa bardzo są poszukiwane. Ceny wyższe od jarmarcznych o 5—6 tal.

— W dniu zaonegdajszym. w cyrkule Jerozolimskim w domu pod Nr. 1556, w dowa Helena Kasprowicz, lat 36 mająca, nagle zmarła. Sąd dla wyprowadzenia o tem śledztwa, zawiadomiony.—W cyrkule Bielańskim, przy reperacji domu pod N. 1796/b, robotnik, dymisjowany żołnierz, Piotr Błaziński, spadłszy 1-go piętra, skaleczył sobie mocno lewą nogę,—Odesłany został do szpitala starozakonnych, — W cyrkule Powązkowskim, w domu pod Nr. 2288, zapaliły się sadze w kominie, lecz ogień zaraz przez miejscowych mieszkańców, bez uszkodzenia domu, ugaszony został. — W dniu onegdajszym, o godzinie 4½ z rana, w cyrkule Nowoświetskim przy ulicy Wróblej, w domu drewnianym pod Nr. 2876, wynikł pożar, który w jednej chwili objął i sąsiedni również drewniany dom pod Nr. 1872, w skutku czego dachy i sufity na tych domach i bardzo wątłych oficynach w części zgorzały, w części zostały rozebrane, jak również jedna szopa zupełnie spaliła się.—Dalsze szerzenie się ognia przez Straż ogniową wstrzymane zostało. Domy te były ubezpieczone; straty przez właścicieli podane zostały: przez pierwszego na 5500 rs., a przez drugiego na 6000 rs., szkody przez lokatorów poniesione, dotąd nieobliczone. O przyczynie pożaru zarządzono śledztwo Policyjne. — Przy gaszeniu pożaru Brandmajster 3-ej części skaleczony został mocno w twarz, ośmiu zaś strażników uległo również pokaleczeniom i ci po udzieleniu im pomocy lekarskiej, przy komendzie pozostawieni zostali.

(Gaz. Polic.)

— Dziś, jako w 30tą rocznicę śmierci Szymona **Wyrzykowskiego**, b. urzędnika, złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" kop: 45, do rozporządzenia wykładającego naukę Froebla w Ochronie Xiędza Bauduina.

— Parasolkę znalezioną wczoraj w Dolinie Szwajcarskiej, odebrać można w Banku. Szwajcar wskaże.

— Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Majorowie: *Czernicki*, hr. *Siwers*, z zagranicy i *Hagman* z Petersburga; Gubernator Siedlecki *Gromeka*, z Siedlca; Tajny Radca *Hagemejster*, z Wiednia.

— Sekretarz Stanu Tajny Radca *Gulkiewicz*, wyjechał do Petersburga.

— W dniu 9 września r. b. t. j. we czwartek, jako w bolesną rocznicę śmierci śp. Józefa **Herknera**, sławnego medaljera b. mennicy warszawskiej odbędzie się żałobne nabożeństwo, w kościele Śgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej o godzinie 10 z rana, na które pozostałe dzieci zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów. —6774— (11222)

— Ś. p. Katarzyna z Malinowskich **Tomczycka**, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, przeżywszy lat 35, w d. 5 września 1869 r., przeniosła się do wieczności. W nieutulonym żalu pozostały mąż wraz z siostrą zmarłej, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok w d. 8 b. m., to jest we środę o godzinie 5-ej po południu, z dolnego kościoła Ś-go Krzyża, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —6785— (11221)

— Ś. p. Władysław **Radziszewski**, dymissjonowany Major Wojsk Cesarsko-Ruskich, kawaler orderów, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, w dniu 4 b. m. przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 37. Stroskani bracia, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na eksportację zwłok, w dniu dzisiejszym, o godzinie 5tej po południu, z kościoła Stej Anny Matki N. Marji P., na Krakowskiem-Przedmieściu,, na cmentarz powązkowski; zaś na żałobne Nabożeństwo, w dniu 9 b. m., to jest we czwartek, o godzinie 9tej rano, w tymże kościele odbyć się mające. —6778— (11,206)

— Wdowa po Stanisławie Kryńskim wraz z dziećmi składa najczulsze podziękowanie przyjaciołom i

kolegom ś. p. męża swojego za dowód pamięci, jakim uczcili miejsce ostatniego jego spoczynku.

—6771—

— W sobotę o godzinie 7-mej, w kościele Opieki Św. Józefa, odbył się obrzęd zaślubin, pobłogosławiony przez JX. Ulaneckiego, nauczyciela przy Inst. Aleks.-Maryjskim, zawarty pomiędzy p. Józefem Karolem **Stejnauer**, obywatelem z Podgórza w Galicji, a panną Heleną **Augustowską**, córką Marcellego i Wiktorji z Słupeckich.

— W dniu 18 (30) sierpnia r. b., w kościele parafjalnym Ś-go Stanisława w St. Petersburgu przez X. kanonika Leskiego, proboszcza Warszawskiej parafji Ś-go Aleksandra, Assessora St. Petersburgskiego katolickiego kollegjum, pobłogosławiony został związek małżeński zawarty pomiędzy panem Soterem **Chałubińskim** wdowcem, byłym radcą komitetu właścicieli Listów Zastawnych Towarzystwa Kredytowego ziemskiego w Królestwie Polskiem, dziedzicem dóbr ziemskich Chociwek i Porady górne w powiecie rawskim, gubernji petrokowskiej położonych, a panią Zuzanną z Zakaszewskich **Wyrwiczową**, wdową, córką Narcyza i Karoliny małżonków Zakaszewskich, obywateli Ziemskich gubernji lubelskiej w St Petersburgu przy matce zamieszkałą, synowicą Florjana Zakaszewskiego, właściciela dóbr Karasina i wielu innych w powiatach łuckim i kowelskim gubernji wołyńskiej leżących, zmarłego bezżennie przed kilku tygodniami w swych dobrach. —6727—

Częstochowa 5 Września 1869 r. — W Częstochowie ruch wielki: wszyscy oczekują środy a z nią napływu przyjezdnych gości. Śliczna pogoda budzi we wszystkich nadzieję, iż uroczystość środowa odbędzie się jak najlepiej. Kompanje pobożne bezustannie przychodzą i są po większej części bardzo liczne. W ogóle według zapewnień miejscowego duchowieństwa, pielgrzymki do Jasnej Góry w tym roku bez porównania są czętsze i liczniejsze, niż dwóch lat poprzednich. Jasna Góra ogromnie zyskuje na pracach restauracyjnych obecnie dokonywanych. Główne wejście bardzo teraz jest porządnem po otrzymaniu bruku kostkowego i pokryciu ścian cementem. Restauracja bram jeszcze nie ukończona. Ale najpożądańszym nabytkiem jest wybicie nowej bramy od strony zachodniej i usypanie porządnej drogi przez fossę. Brama ta przeznaczoną jest wyłącznie dla powozów, a wejście dawne służy tylko dla pieszych.

Od kilku dni przybył tu ze swoją kompanją pan Ortyński i dziś daje trzecie przedstawienie. Kompanja jego składa się obecnie tylko z szesnastu osób, lecz w tych dniach oczekują jej powiększenia. We Wtorek grać będą „Pojęcia pani Aubray.“ We środę zaś będzie „Stara Romantyczka“ i „Podstęp pana kapitana“. Spektakl środowy urozmaiconym będzie współudziałem dwóch artystów obecnie tu się znajdujących, a mianowicie: pana Ignatowskiego, śpiewaka i pana Władysława Lubińskiego skrzypka. Panowie ci, nie licząc zbytecznie na obfitość słuchaczy, których wcale skąpo jest w Częstochowie, ułożyli się z panem Ortyńskim o działanie wspólnemi siłami.

Na Starym rynku, szopa na niebiesko pomalowana, mieści w sobie, według słów afisza nalepionego, Teatr mechaniczny p. Tarwitta, przedstawiający „Koronacją Papierza“ (sic).

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Z wyjątkiem dziennika „Le Public“ i „La Patrie“, mowa księcia Napoleona w senacie, znalazła w całej prawie prassie powszechne uznanie, a opinja publiczna uważą ją za echo własnych swoich poglądów. Stałe przymierze cesarstwa ze swobodą, stopniowy rozwój obojga, jednej pod opieką drugiego stało się celem, do którego zwracają się wszystkie myśli i nadzieje francuzkiego narodu.

Owoż w mowie księcia Napoleona są rzec można gwarancje, że odtąd cesarstwo nie zejdzie z tej drogi i że posuwać się będzie w liberalnych reformach, aż do ostatecznych krańców, z mocnem atoli postanowieniem nie przekraczania ich nigdy.

Książę Napoleon udał się temi dniami do St Cloud, gdzie miał półgodzinną konferencję z cesarzem. Treść mowy mianej przez księcia na posiedzeniu senatu przesłaną była cesarzowi i jak zapewnił książę najbliższych swych przyjaciół, zyskała zupełną jego pochwałę, co nawet i „Constitutionnel“ potwierdza.

Dzienniki francuzkie pełne są opisów entuzjastycznego przyjęcia w Korsyce cesarzowej i następcy tronu. Oboje już powrócili do St. Cloud.

Przybycie w obecnym czasie marszałka MacMahona do Paryża, znowu ożywiło nadzieję stronników wojny. Łamią sobie głowę nad odgadnięciem powodów tego niespodziewanego przyjazdu.

Cesarz francuzów oświadczyć kazał marszałkowi Primowi głęboki żal, iż nie mógł go przyjąć w czasie bytności w Paryżu, oraz życzenie, iż pragnąłby wynagrodzić to sobie, gdy marszałek z Vichy powracać będzie.

Niektóre z dzienników donosiły, iż rząd włoski ma zamiar rozwiązać Izby, a wtedy król wyda odezwę do narodu. Wieści tej rząd najkategoryczniej zaprzeczył; i rzeczywiście dlaczegóżby król włoski miał się uciekać aż do tak ważnego kroku? W obecnem położeniu Półwyspu nic nie wskazuje tej konieczności. Uspokojenie umysłów, popęd nadany wielkim pracom i przedsiębierstwom publicznym, są to symptomaty, dowodzące, że Włochy starają się wejść na właściwą dla siebie drogę, a mianowicie drogę działalności przemysłowej i handlowej.

Hiszpański minister skarbu p. Ardannez zajmuje się operacją, która ma przynieść do skarbu 500 miljonów realów w przeciągu trzech miesięcy, a to pod bardzo korzystnemi warunkami. Operacja ta wszakże nie będzie bynajmniej *nową* pożyczką. Minister skorzysta bowiem tylko z upoważnienia danego przez kortezy jego poprzednikowi p. Figuerola, celem zebrania funduszów.

Wszyscy członkowie rządu hiszpańskiego zgadzają się na to, iż koniecznie raz położyć trzeba kres niepewności położenia rzeczy, i uznają niezbędność wyboru panującego. Najwłaściwszym z kandydatów „Imparcial“ uważa księcia genueńskiego. Ze swojej zaś strony republikańskie stronnictwo, jak zapewnia „Ingualdad“ postanowiło, iż nie przyjmie na króla ani żadnego z Burbonów, ani cudzoziemców.

Czytamy w „Imparcial“, że telegraf donosi, iż władze francuzkie nad granicami Hiszpanji otrzymały najsurowsze rozkazy internowania w głąb kraju przywódzców karlistowskich, jeżeliby jeszcze niektórzy w tamtych okolicach znajdowali się.

W Berlinie nakazanem zostało śledztwo, celem wy-

krycia osób rozpowszechniających fałszywe pogłoski o zdrowiu cesarza Napoleona, które takie wywołały wrażenie w tem mieście, iż w sobotę, powóz królewski nie mógł się posuwać z powodu tłumów zalegających plac i trotoar około giełdy, a zgromadzonych tam wiadomością, iż kursy paryzkie znakomie spadły.

Prywatna depesza z Karlsruhe donosi, że wybory w badeńskiem już ukończone, i że stronnictwo pruskie odniosło stanowcze zwycięztwo.

Pomiędzy warunkami wyliczonemi w liście wielkiego wezyra do wicekróla Egiptu, znajduje się i ten, że niewolno mu zaciągać żadnych dalszych pożyczek w Europie bez zatwierdzenia rządu tureckiego. „Lerant-Times" powiada, że wicekról przybędzie w krótce do Konstantynopola i przyjętym zostanie w ten sam sposów, jak dotąd bywał przyjmowanym.

(W. T. B. Neue Pr. Ztng., Jour. des Déb., France, La Liberté, Le Nord, Köln. Ztg., Staats Anz., Neue Preuss. Ztg, Nordd. Allg. Ztg.)

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń, 5 Września, godz. 10 m. 35 w nocy.

Paryż.— „Le Public" donosi, że cesarz czuł znowu wczoraj wieczorem niejakie znużenie, w skutku nocnego czuwania. Dziś rano panowało jeszcze wycieńczenie sił, pod wpływem burzliwej pogody. Postęp wszakże rekonwalescencji, nieznacznie tylko przez to przedłużonym zostanie.

LITOŚĆ KANARZYCY.

W wielkiej klatce pełnej ptaszków rozmaitego gatunku, znajdowało się w kąciku gniazdko słowików, a obok miseczka z mrówczemi jajami, i wołkami mącznemi, stanowiącemi dla nich najpyszniejsze jadło.

Dla obojga starych słowików więzienie było nieznośnem: zdechły więc oba, pozostało pisklę, otwierające dzióbek co chwila, bo głodne.

Zlitowała się nad nim kanarzyca, ale robactwo, którem żywić je trzeba było, obudzało w niej wstręt niepokonany.

Długo wahała się, chodząc naprzemian od miseczki z robakami do pisklęcia, i od pisklęcia do miseczki. Nareszcie litość wzięła górę. Chwyciła w dzióbek robactwo, i szybko zaniosła je pisklęciu, poczem jeszcze szybciej poleciała umyć dzióbek.

To powtarzała potrzykroć, a za każdym razem dzióbek starannemu ulegał oczyszczeniu; co większa, widocznem ociąganiem się, miną okazującą wstręt i prawdziwie mahometańskiemi ablucjami dawała do poznania, ile ją to kosztuje.

Mały wychował się, kochał czule swoją żywicielkę, ale kanarek samiec, który znosił to wszystko, dopóki pisklę nie było w stanie samo sobie nieść pomocy, zaczął bić niemiłosiernie słowika, od chwili, w której mógł obawiać się, że wdzięczność jego dla kanarzycy, w inne, namiętniejsze przejść może uczucie.

Musiano usunąć go z klatki . . . inaczej byłby padł ofiarą swojej wdzięczności.

Redaktor, W. *Szymanowski.*

— Od kilku dni w Sklepie ogrodniczym Braci Bardet ogrodników, przy ulicy Senatorskiej naprzeciw Kościoła Ś-go Antoniego, wystawione są okazy produktów rolnych własnego hodowania na gruntach ich, położonych za Rogatkami Belwederskiemi, mianowicie: 25 odmian pszenicy; 8 żyta, 12 jęczmienia i 19 odmian owsa. Wszystkie prawie te odmiany otrzymały na Wystawie Paryzkiej, medale złote lub srebrne, dlatego też zasługują na szczególną uwagę, a pokup ich na zasiew jest jawnym dowodem, że ziemianie nasi potrafią ocenić co jest prawdziwie dobrem i pożytecznem, starając się o dobór najlepszego ziarna i podtrzymując sławę naszych okolic, nazywanych oddawna Spichrzem europejskim. —6,769—

— Józef *Bystrzycki*, Lekarz wolno-praktykujący, mieszka przy ulicy Elektoralnej Nro 19, wprost szpitala Ś̂go Ducha. Przyjmuje chorych codziennie, z rana do godziny 9tej; po południu od 3ciej do 5tej; ubogich, bezpłatnie. (1—3) —6758— (11,202)

— Krzyżanowski Ignacy artysta muzyczny powrócił z Krynicy i zamieszkał przy ulicy Wareckiej (Nr 2 nowy) w domu Marcina Zalewskiego. —6786— (11232)

— F. *Arendt*, Dentysta, powrócił z Zagranicy i przyjmuje tak jak dawniej. Ulica Królewska, Nr. 1068/9 (1—1) —6768—(11231)

— Wczoraj w wieczór powrócił z Petersburga naczelny mechanik dróg żelaznych: Warszawsko-Wied. i Warszawsko-Bydgoskiej, pan Basson. Był on tam powołany w kwestji budowy nowych wagonów na potrzeby wojenne. Dzienniki rossyjskie bardzo pochlebnie wyrażają się o urządzeniu tych wagonów. W swoim czasie podane zostaną bliższe szczegóły. Cieszyć się trzeba, że pan Basson, przyjmowany był w Petersburgu z tym samym szacunkiem, jaki sobie zjednać potrafił u wszystkich narodowości, przez swoją wiedzę i uprzejmość w stosunkach towarzyskich. —6779—

DONIESIENIA.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś, **ROCZNICA—PRZEBUDZENIE SIĘ LWA.**

Jutro **ROCZNICA—CICHA WODA BRZEGI RWIE—LEKCJA ŚPIEWU.**

TEATR WIELKI.

Jutro Widowisko bezpłatne, **ŚPIEWKA FORTUNATA—DIVERTISSEMENT—KANTATA.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 25 sierpnia (6 września) 1869 roku.

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble	kop: sr.	Ruble	kop: sr.
Pół imperjały Ros: rs. — k: — rs. 6 k. 50				
Dukaty Hollend: rs. — k. — rs. 3 k. 47½				
Obligi skarbowe 100 rs,. (prócz kup:)	—	—	—	—
Listy Zast: 3 okresu, I s. za rs- 100	93	19	—	—
Listy Zast: 3 okresu, II s. za rs. 100	93	19	—	—
Obligi Towarzystwa Kred: Ziemskiego	—	—	100	17
Listy likwidacyjne za rsr. 100.	76	95	—	—
Bilety Banku Cesarstwa z roku 1860	—	—	—	—
Nowa Ros: pożyczke prem: z r. 1864	174	—	—	—
„ „ „ z r. 1866	174	—	—	—
Akcje Drogi żel: War:-Wied: za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	74	—	—	—
Akcje Głów: Tow: Ross: Dróg żelaz:	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Terespol:	—	—	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje Kolei Zel: Fabr: Łódz: . .	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie. . .	—	—	—	—

Wartość kuponu bież: od List Zast: rs: — kop. 81⅑
Od Likwidacyjnych rs. 1 kop: 5⁸⁄₉

Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. rs 117 k. — rs. 116 k. 85
Londyn. 3 M. 1 funt st: rs: 8 kop: 4 rs. — kop. —
Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 96 k. 30 rs. — k. —
Wiedeń. Wek: 2 m. za 150 w. a: rs. 97 k. 65 rs. — k. —

Jutro Kurjer nie wyjdzie.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 196.

Poniedziałek.— Dnia 25 Sierpnia (6 Września). Rok 1869.

Wiadomości Literackie.

— **Tygodnik Illustrowany**, Nr 88 Serji 2-ej wyszedł z druku i zawiera: Grobisko w krupskim lesie (z drzeworytem); Kronika tygodniowa; Przegląd polity zagranicznej; Nowy sposób oświetlania (z drzew.); Typy i postacie ludowe (drzew.); Zakład leczenia kumysem w Warszawie (z 2 drzew.); W klatce, powieść przez Elizę Orzeszkową (d. c.); Korrespondencja Tygodnika Illustrowanego. z Berlina; Rysunki humorystyczne F. Kostrzewskiego (drzew.); Szachy; Rebus; Edward, sześć pieśni przez Wołodego Skibę (dokończenie); Kronika zagraniczna przez J. I. Kr.; Korrespondencja od redakcji. Dodatek nadzwyczajny; Synowa pastora Garlanda (d. c)

— **Gazeta Lekarska**, pismo tygodniowe poświęcone wszystkim gałęziom umiejętności lekarskiej, farmacji i weter, ynarji wyszła z druku i zawiera: Prace oryginalne; Zaraza pyskowa i racicowa u zwierząt domowych, podał Dr. P. Sei. fman, Magister weterynarji; O powstawaniu ciałek ropnych; Rozprawa uwieńczona złotym medalem przez wydział lekarski Szkoły Głównej Warszawskiej, napisał Jan Rode; Kronika Za graniczna; Sześć wypadków nowotworów w mózgowiu. Według obserwacji Dr. Rozenthala, Docenta Uniwersytetu Wiedeń kiego, streścił Taczanowski (c. d.) Korrespondencja z Kryn icy przez Dra Zieleniewskiego; Wiadomości bieżące; Ś. p. pr fesorowie J. Heyfelder i Hanewald; Kongres dentystów w Frankfurcie. Dodatek: Farmakologji arkusz 23-ci Tomu II go, Histologji i Histochemji arkusz 53-ci, Gynekologji arkzs. 2-gi.

— **Tygodnik Mód**, Ner 36 wyszedł z druku i zawiera: Urywek z dzieła Alfonsa Kar a pod tytułem: „Podróż po moim ogrodzie;“ Na prowincj i, powieść w dwóch częściach przez Elizę Orzeszkową; Kor espondencja z Paryża; Pogadanka; Ustęp z pobytu w do linie Grindelwald; Przegląd muzyczny; O ubiorach. Do tego numeru dołącza się dodatek arkuszowy z drzeworytami. Prenumerata Tygodnika Mód wynosi w Warszawie, na kwartał rs. 1 k. 80. Na stacjach pocztowych w Cesarstwie, Królestwie, za granicą i w Redakcji kwartalnie rs. 2 k. 50, półrocznie rs. 5, rocznie rs. 10.

— **Zorzy**, Nr 34 wyszedł z druku i zawiera: Dół Kmotrów; Pies, (Bajka); Głód i pragnienie, (dokoń.); Pogadanka gospodarska o krowach nieustających; Rady gospodarskie; Różności; Myśli; Ogłoszenie.

Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 2 (14) Września r. b., o godzinie 12ej w południe, odbędzie się w sali Posiedzeń Magistratu, licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na jednoroczne, to jest od dnia 19 Września (1 Października) r. b,, do tegoż dnia i miesiąca 1870 roku, wydzierżawienie possesji Nr 3031/2, w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej, od summy dzierżawnej na Rs. 316 ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą postąpioną przez siebie summę dzierżawną.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, na złożone w tejże wadium w ilości Rs. 32, i na koszta ogłoszenia Rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić possesję Nr 3031/2, w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej położoną, na rok jeden, to jest od dnia 19 Września (1 Października) r. b., do tegoż dnia i miesiąca 1870 roku, ofiarując za takową dzierżawę rocznie Rs. NN., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy wadjum w ilości Rs. 32, i na koszta ogłoszenia Rs. 10, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN., pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

P. o. Prezydenta,

Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major, **Witkowski**.

Naczelnik Kancellarji, **Zdzitowiecki**.

(3—3) —6343—(D. W.)

Rada Szczegółowa Opiekuńcza,

Szpitala Śgo Łazarza.

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 28 Sierpnia (9 Września) 1869 roku, o godzinie 5tej z południa odbędzie się w kancellarji Szpitala Sgo Łazarza, przy ulicy Książęcej przez opieczętowane deklarację a po otworzeniu takowych głośna in plus między konkurentami licytacja na trzyletnie wydzierżawienie od 1 (13) Pazdziernika r. b, do 1 (13) Października 1872 roku, dwóch piwnic murowanych dotąd na Skład piwa bawarskiego zajmowanych od summy rocznej dzierżawy rs: 350 rozpoczynająca się.

Ktoby przeto pragnął konkurować o wspomnioną dzierżawę może codziennie wyjąwszy Niedzielę i Swięta od 8mej do 11 rano, i od 3ciej do 5tej po południu, odczytać warunki licytacyjne w Kancellarji Szpitalnej i złożyć na ręce Nadzorcy wadium w kwocie rs. 150.

Opiekun Prezydujący
Radca Stanu **Ferd. Werner**.
Sekretarz **A. Krzewski**.

(3—3) —6569—(Dz War.)

REJENT KANCELLARJI

Okręgu Kozienickiego.

Podaję do publicznej wiadomości, iż na żądanie stron interessowanych i w skutek upoważnienia Prezesa Trybunału Cywilnego w Radomiu, z dnia 7 (19) Czerwca r. b., Nr 1326, Ruchomości do spadku po nigdy Ignacym Osławskim, Sędziu Pokoju i Właścicielu Dóbr Oblassy otwartego należące, mianowicie: Obrazy wysokiej wartości, pędzla Bacciarellego, oryginalne, i innych celniejszych włoskich i niemieckich malarzy; znakomity zbiór Sztychów na stali i miedzi, oraz Drzeworytów i Litografji, Bibljoteka składająca się z 1,500 przeszło tomów książek przeważnie serjo poważnej treści w rozmaityth językach, Kareta i Powóz, Meble, Zegary i Zegarki, Lustra, Wyroby ze złota i ze srebra, Naczynia szklanne, porcelanowe i fajans, Alembik miedziany, Garderoba i Bielizna męzka, Futra, rozmaite Ruchomości gospodarskie i Naczynia kredensowe, Wina i Miody stare; wreszcie 14 sztuk jałownika, na gruncie wsi Oblassy, nad Wisłą, w Powiecie Kozienickim Gubernji Radomskiej, w dniu 17 (29) Września r. b., przez publiczną licytację o godzinie 11ej z rana rozpocząć się, a następnych dni, zawsze od godziny 9ej z rana, kontynuować się mającą, więcej dającemu sprzedane będą.

W Kozienicach, dnia 18 (30) Sierpnia 1869 roku.
Feliks Karasiewicz.

(1—2) —6671—(D. W.)



Są do sprzedania **KSIĄŻKI** następujące w oprawie półskórkowej, złoconymi tytułami. 1. **„Biblioteka Warszawska“**, każdy rok z 4ch tomów składający się, z lat: 1841, 1842, 1843, 1849, 1850, 1851, 1852, 1853, 1854, 1855, 1856, 1857, i 1858, w zupełnym komplecie. 2. Plany opisowe fortyfikacyjne rysunku odręcznego, pod tytułem **„Dètails de fortification extraits de Mr Cormontaigne“** z 26 planów składające się, użyteczne dla Inżynierów Wojskowych. O miejscu nabycia wymienionych książek powziąść można w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“.

(3—3) —6398—(10655)

WAŻNA WIADOMOŚĆ.

W domu Wgo Grabowskiego, przy ulicy Miodowej, naprzeciw filarów, pod Nr 495, w Sklepie dawniej Wgo Grabowskiego, z powodu zmiany okoliczności,

odbywa się rzeczywista Wyprzedaż

różnych Towarów, jako to: PŁÓTNA zróżnych fabryk, CHUSTEK białych do nosa, BIELIZNY męzkiej i damskiej, oraz stołowej, PO CENACH DALEKO NIŻEJ KOSZTU.

(3—6) —6630—(9647)

Biuro Nauczycielskie

HELENY NOWOLECKIEJ

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 437, wprost gmachu Dobroczynności.

Zawiadamia osoby interessowane, iż nie przestaje pośredniczyć w wyborze osób, które wykształceniem swem naukowem i talentami zastosowane być mogą do prowadzącej się edukacji prywatnej, lub w zakładach naukowych; obecnie na liście kandydatek do powyżej wzmiankowanych posad mieszczą się: Nauczycielki Polki z wyższem i średniem usposobieniem naukowem, posiadające również muzykę; Francuzki, Niemki, Nauczycielki, które prócz ojczystych posiadają i obce języki, niemniej są do pomieszczenia Nauczyciele prywatni, oraz Beny cudzoziemki. Podpisana przyjmuje i załatwia wszelkie tego rodzaju zlecenia z sumienną skrupulatnością rekomendując tylko osoby dobrze jej znane i za takowemi udziela własne poręczenie. Korrespondencja nadsyłana do kantoru, winna być zaopatrzoną wewnątrz w marki pocztowe na żądane odpowiedzi.

Helena Nowolecka.

(3—6) —6,310—(2,707)



Pierwszy transport



Cebul Kwiatowych

oryginalnych

Z HAARLEM W HOLLANDJI,

jako to: **Hjacyntów, Tulipanów, Narcyzów, Tacetów, Lilji, Żonkillów, Amarylisów, Gladiolusów, Anemonów, Ranunkulów, Tuberosów, Iris, Crocus, Fritillarji, Colchicnm, Galantus** i t p. już nadszedł w jak najlepszych gatunkach do **SKŁADU NASION I CUKRU J. G. BERLIŃSKIEGO**, przy ulicy Rymarskiej w domu Hrabiego Przeździeckiego, Nr 471 lit. A, wprost Banku, piąty sklep od rogu ulicy Senatorskiej, i sprzedaje się podług cen tegorocznego katalogu, który na żądanie gratis się udziela.

(3—3) —6614—(11,031)

Młoda Niemka,

posiadająca język polski i ruski, poszukuje miejsca **Bony** lub **Gospbdyni** na wsi, od 1go Październnika r. b. Adres pod lit. P. K. I., proszę zostawić w Redakcji niniejszego pisma.

(2—3) —6684—(11119)

DOM ZDROWIA

(Maison de Santé)

NEU-SCHÖNEBERG-BERLIN

Trzy oddzielne zakłady lecznicze.

1. Na **cierpienia ciała**. Urządzenie do kuracji w czasie zimy. (Gabinet pneumatyczny, kuracja serwatką, kąpiele, wody mineralne, elektryczność).
2. **Na cierpienia nerwowe**.
3. **Na choroby umysłowe**.

Lekarzem ordynującym jest Radca zdrowia Dr Levinstein. Konsultacje najznakomitszych lekarzy Berlina. Zgłaszania się przyjmuje Biuro Zakładu.

(1—4) —6,755—(11,212) **J. Schulze.**



LICYTACJA

50 Koni frontowych

Lejb Gwardji Ułańskiego Pułku Jego Cesarskiej Mości, odbędzie się d. 1 (13) Września r. b., o godzinie 12ej rano, w blizkości Łazienek na Placu przy Szopach pułkowych, na rogu ulic Podgórnej i Rozbrat.

(2—2) —6719—(D. W.)

Potrzebną jest

PANNA

usposobiona zupełnie do robienia Kwiatów, osobliwie **Róż**; przytem **Uczennice** dla przybyłej Kwiaciarki z Paryża.— Wiadomość na Marszałkowskiej ulicy, dom Skwarcowa, pod Nr 75 nowym, w mieszkaniu Pani Eysymonht.
(3—3) —6554—(10924)

PANNA

uzdatniona do szycia Krawiecczyzny i Bielizny, oraz znająca się na Gospodarstwie, poszukuje miejsca takiego, aby mogła wyjechać do Petersburga, gdyż jest óbeznaną z tamtejszym zwyczajem. Wiadomość u P. Jarockiej, zamieszkałej przy ulicy Piwnej, Nr 92, dom W. Słupskiego.
(2—3) —6717—(11138)


Zaginione z listem dnia 29 Lipca r. b., przy odsyłaniu do Warszawy, **Rewers** na rs. 135 kop. 52 i pół, oraz **Weksel** na rs. 126, wystawione na imie i rzecz P. M. Ring, przez P. Emila Lindemanna, z terminem dwumiesięcznym. Znalazca raczy złożyć do M. Ring ulica Franciszkańska dom Landoberga, pod Nr 1809B, jako nie mające żadnej dla niego wartości, gdyż już o tem zastrzeżono gdzie potrzeba. (3—3) —6,664—(11,074)


OSOBA (bez różnicy płci), posiadająca **kapitał od Rs. 3000**, może zaraz wejść w spółkę, bez pośrednictwa osoby trzeciej, do handlu korzystnego już egzystującego. Interessant raczy swój adres złożyć w Redakcji tegoż Kurjera pod lit. **A. B. Nr 100.**
(2—3) —6,740—(11,166)


W Mieście Ostrowiu Powiecie Ostrołęckim' przy szosie Białostockiej, 12 wiorst od kolei żelaznej St. Petersburgskiej, są **3 DOMY** do sprzedania lub zamienienia na **Kolonję**. Domy te są w dobrym stanie, czyniące dochodu Rs. 750; przy jednym domie znajduje się Ogród warzywny, a przy wszystkich Budowle gospodarcze. Ktoby sobie życzył wejść w umowę, może na miejscu, lub listownie adressować na Imie Feliksa Szabłowskiego, w Ostrowiu. (2—3) —6504—(10868)


Na całym terytorjum **Dóbr Falenty** z przyległościami, zabrania się **Polować**, na Wodach, Łąkach, Polach i w Lasach, z Bronią i Chartami, pod utratą Broni i Psów. Oprócz tego Panów polujących z Chartami, sądownie poszukiwać się będzie za najście cudzych gruntów.
(3—3) —6634—(11010)

Do **Apteki Fr. Fijałkowskiego**, w Warszawie przy ulicy Nowo-Senatorsktej, nadeszły z Anglji bardzo używane za granicą

PASTYLKI ułatwiające trawienie (Digestive dinner tablets): z rabarbarum, dwuwęglanu sody, imbieru i kardamonu.

Pastylki te, używane są ze zbawiennym skutkiem w niedokładnem, opieszałem i trudnem trawieniu, wyborne w kurczach żołądka, pobudzają apetyt, ułatwiają trawienie, wzmacniają żołądek, nadają mu potrzebną energję, a sprawiając łatwiejsze wydzielanie śliny i soku żołądkowego, zapobiegają tworzeniu się nadmiernej ilości gazów. Leczą niestrawność, boleści i kolki żołądka, skłonność do rozwolnienia i uporczywe dyarje.

Są lepsze od innych środków prezerwatywnych jak krople i pastylki miętowe i t. p. łatwe do użycia zwłaszcza w podróży. Cena pudełka 50 kop.
(3—10) —6,478—(10,774)

Student Szkoły Głównej,

znający języki: ruski, polski, zasady francuzkiego i niemieckiego, życzy udzielać Lekcje Uczniom Gimnazjów, lub przygotowywać do takowych. Adressy prosi nadsyłać do Apteki Wgo Sadkowskiego, róg Długiej i Bielańskiej, lub na ulicę Freta Szeroką, Nr 2537/4 (12 nowy), do Gospodarza.
(2—2) —6679—(11097)

PIGUŁKI SCORDIUM,

Maść doktora **André Lebel**, autora monografji hemoroidów, ulica de l'Echiquier, Nr 14 w Paryżu. KURACJA RADYKALNA HEMOROIDÓW.
Skład w Warszawie u A. F. GALLE.
(11—104) —5506—(9642)

Nobles et Hoare

w LONDYNIE,

zawiadamiają, że **Skład Główny Lakieru Angielskiego** z ich fabryki pochodzący, znajduje się wyłącznie w Domu Handlowym **Franciszki Toeplitz Sukc.**, w Warszawie przy ulicy Daniłowiczowskiej pod Nr 619/20, i tamże po cenach stałych sprzedaje się.

Transport tego Lakieru, w różnych gatunkach, nadszedł.
Franciszki Toeplitz Suk.
(4—6) —6598—(10969)

ŚWIECE STEARYNOWE

FABRYKI NEWSKIEJ,

otrzymał Skład Braci **MASZKÓW**, ulica Krakowskie-Przedmieście, wprost byłego odwachu w domu Celińskiego. Nr 81 (448/9),.
(3—3) —6,669—(11,081)


W mieście Powiatowem i Fabrycznem Łodzi, mającem do 30 tysięcy ludności jest do sprzedania:

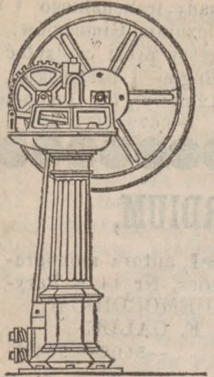
DOM MUROWANY,

z oficyną, zabudowaniami gospodarskiemi, wygodnie urządzony, prawie nowy, z ogrodem i dwoma placami, pod budynki lub fabrykę; niedaleko rynku nowego; warunki kupna bardzo przystępne, wymagany szacunek w jednej trzeciej części, reszta może pozostać na lat kilka do wypłaty, lub też cały szacunek na zamianę za summę hypoteczną na dom w Warszawie lub też na dobrach, szacunek rs. 6000 dochód z domu dziś czyni rs. 500 oprócz placów.

Bliższa wiadomość na miejscu w Łodzi, pod Nr 391, lub też w Szkole Brygadnej Seperów na Powązkach u Porucznika Siennickiego. (3—3) —6,667—(11,076)

PAKUŁY LNIANE

do czyszczenia maszyn w fabrykach, sprzedaje Zakład Rolniczo-Przemysłowo-Leśny
Ostrowskiego i Spółki,
Ulica Senatorska, Nr 473d.
(3—6) —6,555—(10,927)



PATENTOWANE MACHINY

poruszane siłą gazu,

które uzyskały złoty medal na powszechnej wystawie Paryzkiej 1867 roku
poleca Biuro Techniczne

KRAFT & KUKSZ,

W Warszawie, przy ulicy Długiej, Nr 586 lit. b.

Machiny te, o sile $\frac{1}{4}$, $\frac{1}{2}$, 1 i 2 koni, konsumują tylko 32 stóp kubicznych gazu na siłę jednego konia, na godzinę i to tylko w czasie kiedy w pełnym biegu się znajdują; przy zmniejszonym biegu mniejszą ilość gazu potrzebują, żadnego zaś w czasie spoczynku.

Nadto mają wyższość nad innemi machinami tego rodzaju, że od razu mogą być w bieg puszczone, bez poprzedniego podpalania i nie wymagają obsługi i nie pociągają za sobą wyższej premji assekuracyjnej przy ubezpieczeniu. Machiny te gazowe, stanowią najtańszą i najdostępniejszą siłę motoryczną dla rękodzielników, warsztatów i zakładów przemysłowych niewielkich rozmiarów; zagranicą znalazły już szerokie zastosowanie i powszechnie są używane dla poruszania pomp, dźwigni, młynów do mielenia czekolady, kawy, farb, materjałów apteeznych, zaprowadzone zostały w licznych warsztatach mechanicznych, szlifierniach, giserniach, browarach, piekarniach, garbarniach, drukarniach i zakładach litograficznych, w fabrykach tabacznych, waty, farbiarniach, drukarniach płóciennek i t. d., nadto ponieważ żadnego nieprzedstawiają niebezpieczeństwa, nie wymagają osobnych zabudowań i mogą być pomieszczone i ustawiane w mieszkaniach. (3—0) —6,591—(11,033)

Pierwsza w Kraju Fabryka

OBUWIA

maszynowego szrubowanego.

Wyroby swoje tak z materjału krajowego jak zagranicznego, sprzedaje po cenach przystępnych a stałych, w Pałacu Blanka, obok Ratusza.

L. Lubliński.

(1—7) —6756—(6979)

Dobra Łękawice,

w Powiecie Nowo-Minskim Gubernji Warszawskiej położone, w dniu 28 Sierpnia (9 Września) r. b., o godzinie 2giej popołudniu, sprzedane zostaną w drodze działów, w Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr 549. Licytacja zacznie się od summy Rs. 15,871 Kop. 78, a wadjum w summie Rs. 1,500 złożyć należy. Warunki tej sprzedaży przejrzane być mogą u Pisarza Trybunału Wydziału IIgo, i u podpisanego w Warszawie pod Nr 549*a* zamieszkałego.

Władysław Chęciński, Adwokat

(1—1) —6757—(D. W.)

Futro skunksy,

w bardzo dobrym stanie **obszerne i długie** jest do zbycia za summę ostateczną rs. 75, (kosztowało rs. 150). Wiadomość przy ulicy Niecałej, Nr 11 nowy, stróż mieszkanie wskaże. (2—3) —6,659—(11,080)

Subjekt Fryzjerski

jest potrzebny do Magazynu Fryzjerskiego F. Hildebrandt'a. Hotel Niemiecki, ulica Długa. — Tamże jest potrzebny **UCZEŃ** dobrego wychowania, niemłodszy jak lat 15ście.

(2—3) —6732—(11158)

RUSKIE TOWARZYSTWO

UBEZPIECZEŃ OD OGNIA,

W PETERSBURGU.

z Kapitałem Zakładowym Rubli Srebrem 2,500,000.

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju Ruchomości domowych, Towarów, Ruchomości i zapasów fabrycznych i gospodarskich, przeciw stratom od ognia, pod korzystnemi warunkami.

Regulowanie strat i wypłata należności, odbywa się na zasadach sprawiedliwych z wszelką możliwą szybkością.

Dla ubezpieczenia się w Towarzystwie Ruskiem, pozwolenie Rządowej Instytucji Assekuracyjnej, stosownie do postanowienia Komitetu Urządzającego z dnia 6 (18) Września r. z., nie jest więcej wymaganem.

Generalny Agent, MIKOŁAJ ROTWAND.

Biuro przy ulicy Elektoralnej w domu W-go Feldhausena pod Nr 4 (dawniej 745*l6*), obok gmachu Bankowego.

(2—8) —6640—(16,601)

W skutek umowy zawartej między mną, a JO. Ks. Uchtomskim, Fligiel Adjutantem J. C. W. W. Księcia Konstantego Mikołajewicza, Rzeczywistym Radcą Stanu Gromowem i Radcą Kollegialnym Lwowem, zostałem wyłącznie jedynym na Królestwo Polskie Kommisjonerem do sprzedaży wszelkich wyrobów upatentowanej **Wyksatynowej** fabryki w St. Petersburgu.

Przeto, mam honor podać do wiadomości publicznej, że otworzyłem skład powyższych wyrobów i że wszelkie zlecenia i obstalunki tyczące się tego artykułu, jaknajśpieszniej i najakuratniej uskuteczniać będę.

Praktyczność i uzyskana już w St. Petersburgu sława **Wyksatyny**, jako materji pod każdym względem przewyższającej wszelkie inne dotychczasowe używane materje nieprzemakające, a odznaczającej się przytem nadzwyczajną swą taniością, dają rękojmię, że ten nowy wynalazek prędko i u nas wyjedna sobie należyte uznanie.

Wyksatyna w rozmaitych kolorach, z płótna, perkalu i materji jedwabnej wyrabiana, oprócz nadzwyczajnej trwałości, ma te zalety, że jest lekką, miękką, elastyczną, gładką, z obu stron jednakową, niełamiącą się, niepełznącą, nieprzypuszczającą moli, a nadewszystko nie przemakającą. Zimna, upały i wilgoć żadnego wpływu na nią nie wywierają. Wszelkie plamy na niej, za pomocą gąbki lub płócienka, wody i mydła, wymywają się natychmiast, nie pozostawiając po sobie najmniejszego śladu. **Wyksatyna** stosownie do obstalunku wyrabia się przezroczystą lub nieprzezroczystą, z glansem lub bez takowego. **Wyksatyna** podług gatunku używa się: na paltoty od deszczu, tak dla osób cywilnych jak i dla wojskowych, dla konduktorów, straży ogniowej, na ubranie całe dla myśliwych, na czapki, parasole, bóty, trzewiki, halki, portiery, rolety, markizy, namioty, altany, na obicia mebli, ścian, wnętrza powozów, statków, wagonów, wyścielanie podłóg, dla szpitali, położniczych instytutów, na pokrycia stołowe i t. p.

SAMUEL LÖWENBERG,

Ulica Żabia, pod Nr 949 (1).

(6—12) —6,406—(10,621.




NOWO ZAŁOŻONY przy ulicy Święto-Krzyskiej, Nr 1334 (nowy 23), prawie na wprost ulicy Jasnej,

MAGAZYN MEBLI
JANA OLSZTYŃSKIEGO,

zaopatrzony jest w znaczny dobór różnych **Mebli**, porządnej roboty, które sprzedaje po cenach jak najumiarkowańszych. Tamże przyjmują się Obstalunki, na wszelkie Roboty **Tapicerskie**, przerabianie starych Mebli, Materaców, zakładanie firanek i t. p. Magazyn ten egzystował poprzednio na Krakowskiem-Przedmieściu, w domu Grodzickiego. (12—12) —5979—(9310)

Jest do sprzedania



Parę Garniturów Mebli

mahoniowych i orzechowych, i stołów w ładnych fasonach po cenie kosztu. Tamże jest garnitur mahoniowy do sprzedania wyściełany, fotelikowej roboty w ciemny ryps w pasy kolorowe, składający się: z Kanapy, 2 Foteli, 6 Krzeseł i Stołu, za cenę ostateczną rs. 160, oraz jest także, Szafka do bielizny i Stolik do kart. Ulica Nowy-Świat Nr 1271, nowy 7, między drogą Jerozolimską a placem Ś-go Aleksandra. Stróż wskaże miejsce.
(2—3) —6672—(5512)



Fortepjan Palisandrowy, o 7-miu oktawach, fabryki A. Hoffera, nowej konstrukcji; oraz **Fortepjan** Mahoniowy, o 7miu oktawach, z tonem mocnym i przyjemnym, są do sprzedania lub wynajęcia, za cenę bardzo przystępną. Ulica Nowy-Świat, Nr 1254, gdzie Zakład Stej Marty, w lokalu na dole Nr 13. (2—9) —6652—(6519)



Przy ulicy Piwnej, pod Nr 115, są do sprzedania różne rzeczy, jako to: **Lampa japońska** bardzo piękna, **Kandelabry** masiw brązowe, **Fortepian** palisandrowy z pół blatem metalowym, różne **szkła** angielskie i lanszafty. Widzieć to można codziennie od godz. 12 do 2 i od 4 do 6 po południu. (3—3) —6,668—(11,075)




MAGAZYN MEBLI

Zagranicznych i Warszawskich, w Hotelu Angielskim, ma honor donieść Szanownej Publiczności, że Meble swe, które dotąd zalecały się znaną wykwintnością i gustem, obecnie tem jeszcze odznacza, iż sprzedaje takowe po cenach bardzo przystępnych.
(10—30) —6402—(10674)




Fabryka i Skład Mebli,

egzystująca od lat wielu przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1306 (nowy 52), naprzeciw Apteki Wgo Koopego, zaopatrzony został w różne Garnitury **Mebli** z własnej fabryki, urzędowej roboty w najświeższych fasonach. Właściciel postanowił sprzedawać takowe znacznie taniej jak dawniej, poręczając za trwałość wyrobów. Tamże przyjmują się wszelkie obstalunki, przerabianie i odnawianie Mebli. — **F. Ostaszewski.**
(3—8) —6460—(10722)



W Zakładzie Wyrobów Stolarskich, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 795, wprost Banku, można dostać różnych

MEBLI,

zupełnie wykończonych, z różnorodnych drzew zagranicznych i krajowych, do salonów, buduarów i pokojów, z czem się poleca — **Ł. Bronisz.** (3—3) —6477—(10779)

Do sprzedania



Różne Meble,

nowe i używane,

po cenach niskich:

Szesląg wiedeński szabowany, Szesląg zwyczajny Pompadurka; Garnitur orzechowy rypsem kryty, Garnitur mahoniowy, Szafa jesionowa na kolor orzechowy, Biurko mahoniowe, Komody mahoniowe i jesionowe, Łóżka jesionowe na kolor orzechowy, Umywalnie, Szafki nocne do łóżek, Stoliki konsolkowe i zwyczajne, do kart, mahoniowe i orzechowe; Krzesła wyplatane, Kredens na kolor, Kredens używany na jesion, z szufladami; Sofka kątowa paryzka, 6 Napoleonek i Kozeta prawdziwą skórą kryta, używane; Serwantka jesionowa, Bibljoteka na kolor orzechowy, używana, oraz Wieszadło jesionowe. — Wiadomość przy ulicy Chmielnej pod Nr 1524 (nowy 6), czwarty dom od Nowego-Światu, u Tapicera Golanowskiego. — Przyjmuje także na zamiany i przerabia **Meble**, oraz wszelkie Roboty Tapicerskie.
(1—8) —6760—(11217)

W Magazynie Mód i Nowości
W. KRUSZEWSKIEGO,

przy ulicy Miodowej, Nr 495 w pałacu WW. Grabowskich, została urządzona

Wyprzedaż

OKRYĆ i SUKIEŃ damskich wysortowanych, po **cenach jak najprzystępniejszych.**
(2—3) —6,691—(11,093)



Pozostawiony jest do sprzedania w Składzie Fortepjanów i Pianin Zagranicznych L. Fraenkla, przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiej, Nr 599AB, **Fortepjan** palisandrowy, bardzo mało używany, prawie jak zupełnie nowy, z jednej z pierwszych Fabryk tutejszych, o 7miu oktawach, z całym Blatem metalowym i 4ma Szprejcami, (krótki), najnowszej konstrukcji i fasonu, z tonem pełnym i silnym, za bardzo przystępną cenę. Oraz **Pianino** palisandrowe, tylko parę miesięcy używane, prawie zupełnie nowe, z pierwszej fabryki zagranicznej, z Angielską mechaniką, o 7miu oktawach, z całym Blatem i Szprejcami, najnowszej konstrukcji, mocno zbudowane, bardzo ozdobne, z zaręczeniem za trwałość na lat kilka, z tonem jak rzadko pełnym, silnym i śpiewnym, za bardzo przystępną cenę. (2—3) —6633—(3771)

Z powodu zwinięcia ORANŻERJI w dobrach Falenty i w dokończeniu wyprzedaży rozmaitych roślin, a głównie pozostałych do 20 sztuk najpiękniejszych egzemplarzy *Kameljí*, oraz *Granatów* olbrzymich *Myrt i Drzew Cytrynowych*, takowe dla dogodności osób sprowadzane zostają częściowo do Warszawy, i tylko w Warszawie sprzedawać się będą, a to po cenach tak nizkich że już niejednego kupującego znawcę zadziwiły. Ulica Rymarska Nr 471a nowy 2. (2—6) —6,635—(11,027)

SIROP PRZECZYSZCZAJĄCY

ze skórek gorzkich pomarańcz,

Z Iodanem Potasu

P. J.-P. LAROZE, *ulica des Lions-St-Paul*, **2**, *w Paryżu.*

Jodan potasu posiada niezaprzeczone własności krew przeczyszczające, ale zarazem wpływa szkodliwie na organizm. W połączeniu zaś z syropem ze skórek z gorzkich pomarańcz, który zabezpiecza wolne odbywanie wszelkich funkcyi organizmu, znosi się łatwo i bez niebezpieczeństwa przez każdą konstytucyą. Łatwość dzielenia go na dozy, pozwala lekarzom stósować go łatwo do wszelkich temperamentów przeciw tuberkułom, na raka, w chorobach skrofulicznych i syfilitycznych zadawinionych; jak również przeciw gośćcowi (reumatyzmom), na które jest nieomylnym specyficznym środkiem.

Dostać można w *Warszawie* w składach materyałów aptecznych PP. Gallego i Spiessa; w *Krakowie* w aptece P. Trauczyńskiego; w *Poznaniu* w aptece P. doktora Mankiewicza; we *Lwowie* w aptece P. Piotra Mikolasch.

(5—24) —5059—(8281)

RURKI PRZECIW ASTMIE

Aptekarza LEVASSEUR.

Leczą rzchło i niezawodnie najuporczywsze **astmy**. Dostać można w Paryżu u wynalazcy na ulicy de la Monnaie 19; w Warszawie jedynie w Składzie Materjałów Aptecznych Wgo Galle'go i Ludwiką Spiessa.

(75—0) 1504—(3735)

NAUCZYCIELKA

języków: angielskiego, francuzkiego, niemieckiego, literatury i muzyki, życzy udzielać **Lekcje** na godziny, za stół, lub wedle umowy. Ulica Złota, dom Pani Korczkie, mieszkania Nr 6. (3—3) —6423—(10671)

PILULES GOURMANDES PURGATIVES CAUVIN

APTEKARZA 55, boulevart SEBASTOPOL

W PARYŻU.

Jest to nieoceniony środek czyszczący i przeczyszczający CZYSTO ROŚLINNY, przyjemny i łatwy do zażycia, a niezawodny przeciw ZATWARDZENIOM, najuporczywszym NEWRALGJOM, ŻÓŁCI, FLEGMIE ŻOŁĄDKA.

Pigułki Covin'a są niezawodnéj skuteczności przeciw ZAPALENIOM KISZEK, ZAMULENIU ŻOŁĄDKA, MIGRENOM, ASTMIE, KATAROM, LISZAJOM, GOŚĆCOWI i PODAGRZE.

Zalety tych pigułek, dają się streścić w paru wyrazach: PRZYWRACAJĄ I UTRZYMUJĄ ZDROWIE.

Przy ich użyciu nie potrzeba zachowywać djety, tak co do pokarmów jak i napoi; jeżeli idzie o otrzymanie rozwolnienia, używa się je przy jedzeniu, jeżeli chodzi o przeczyszczenie, bierze się je kładąc się spać.

Dostać można w aptekach Cesarstwa i Królestwa.

(33—0) —7724—(20758)

Kantor Stręczeń Służących

wyższej i niższej klassy, oraz najmu Mieszkań,

J. KARCZEWSKIEGO,

w Warszawie, pod Nr 1249 (57), przy ulicy Nowy-Świat, gdzie Fotografja Wgo Brandla, od lat dziesięciu egzystujący.

ma honor zawiadowić JJWW. i WW. Panów i Panie, którzy życzą zmienić służbę od kwartału Śgo Michała, tak w Warszawie, jakoteż i na Prowincji, aby raczyli wcześnie nadsyłać swe żądania, gdyż z dniem 1szym Września rozpoczyna się godzenie Sług różnego rodzaju tak niższej jakoteż wyższej klassy. Są do ulokowania sklepowe do mydlarzy, piekarzy i tem podobnych zawodów, które już są obeznane z temi fachami. Także przyjmuje obstalunki na Drzewo opałowe tak rąbane jakoteż i w sążniach. Węgle kamienne po cenie składowej z akuratną dostawą, w skrzyniach zamykanych, w najlepszym gatunku.

(3—3) —6557—(10888)

LÓD

po kop. 20 za pud,

sprzedaje się przy ulicy Rymarskiej, Nr 743b, nowy Nr 1. (3—3) —6,629—(11,021)



Dom murowany,

parterowy, z Ogrodem fruktowym, i z dużem podwórzem zdatnym na Skład, lub Fabrykę jaką, jest do sprzedania pod korzystnemi warunkami, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość przy ulicy Inflanckiej pod Nr 2214*d*, u Właścicielki domu. (3—3) —6409—(11019)

Potrzebną jest

PANNA,

do szycia na maszynie zupełnie uzdatniona.

Ulica Marszałkowska, róg Próżnej Nr 75, dom Skwarcowej. Stróż wskaże. (2—3) —6674—(11102)

PAROBKÓW FOLWARCZNYCH

z gór nadkrakowskich,

Ratai, Fornali, ale tylko żonatych, gdyż są pewniejsi jak bezżenni, a familje tychże mogą oddzielnie zarabiać na folwarku; kontraktuje i wysyła za poprzednią ugodą z administracją dóbr, Dom Kommisowo-Handlowy L. Sroczyńskiego w Krakowie, Rynek pod L. 36.

(5—6) —6,443—(10,724)

Nowo otworzony przy rogu ulic Niecałej i Wierzbowej w domu Jenerała Witkowskiego,

MAGAZYN

WYROBÓW ROSSYJSKICH

M. SZEPIELUGINA & C^OMP.

otrzymał następujące towary, z któremi poleca się łaskawym względom Szanownej Publiczności

Wyroby kosmetyczne fabryki Petersburgskiej, pod firmą: „Laboratorjum Chemiczne w Petersburgu; **Perkale** drukowane na suknie; **Perkale** białe; **Dyma** ponsowa na wsypki; **Drelich** na materace; **Laukort** w różnych kolorach; **Pika** biała; **Barchany, Materje wełniane** na suknie i na spódnice; **Flanele** w kraty i gładkie; **Kołdry** wełniane; **Płótno** Jarosławskie; **Ręczniki** i różne materje na ubrania dziecinne.

CENY JAK NAJPRZYSTĘPNIEJSZE.

(2—3) —6,701—(11,168)

Młody Człowiek, który przepędził ostatnią jesień i zimę w znaczniejszych Miastach: Włoch Północnych, szuka sposobności odbycia tamże podróży, i w ciągu nadchodzącej zimy, jako Towarzysz lub Opiekun, alboteż jako Nauczyciel dorastających Dzieci. Odbył on część Kursu Nauk Uniwersyteckich i włada dokładnie Językiem Niemieckim. Wiadomość bliższą powziąść można w Aptece T. Heinrich'a, w domu Wżnej Brunwej, dawniej Petyskusa, Nr 473. (3—3) —6617—(11025)

PUGILARES z niewielką kwotą Pieniędzy, z Biletem loteryjnym, zgubionym został z dnia 2go na 3ci b. m. Sumienny Znalazca zechce oddać na Sewerynów, do Instytutu Gimnastycznego, za nagrodą ile sam zażąda. (1—3) —6752—(11178)

W Sobotę, dnia 28go z. m., w Saskim Ogrodzie, w Głównej Alei, pozostawionym został **SZAL kaszmirowy podwójny czarny,** na 3ciej ławce po lewej stronie wchodząc od Żelaznej-Bramy. Znalazca zechce go odnieść do Rękawicznika w Paryzkim Hotelu, gdzie otrzyma nagrody Rs. 2. (1—3) —6747—(11215)

Panienka 13-letnia, urodzona w Paryżu i gdzie pozostawała do 1867, posiadając doskonale język francuzki z akcentem paryzkim, życzy sobie przyjąć obowiązek do konwersacji języka francuzkiego, do Panienek wieku od lat 6 do 7, oraz dawać początki czytania i pisania. Wiadomość w Magazynie Ubiorów Męzkich u P. Batorskiego, ulica Trębacka, Nr 636 i 7, 1sze piętro.

(1—1) —6742—(9373)

RESTAURACJA i ZAKŁAD Piwa Bawarskiego, „ZACISZE“ zwany, pod Nr 590, przy ulicy Długiej i Podwal, znacznym kosztem w ciągu przeszło dwóch miesięcy wyrestaurowany i ozdobnie we wszystkich szczegółach odnowiony, a **dwa Billardy** w obszernych Pokojach ustawione zostały. Utrzymujący takowe, poleca się łaskawym względom Szanownej Publiczności, zawsze chętnie wynagradzającej usiłowania dla Jej pożytku i wygody podjęte. **Potrawy** i **dania** z mięsa i ryb, świeżo i porządnie przyrządzane, oraz wszelkie **Napoje** przy należytej usłudze podawane będą, a liczna i dobrana **Orkiestra** w Sali koncertowej, pod dyrekcją P. **Karola Platera**, codziennie godziny wieczorne Szanownym Gościom starać się będzie uprzyjemniać.— **J. Brzezicki.** (1—3) —6754—(11169)

PAPIER FAYARD I BLAYN

CHARTA CHEMICA DU CODEX.

Leczy **reumatyzmy, katary, zadawnione zapalenie piersi, reumatyzmy w biodrach, rany, oparzenie, spalenizny, odmrożenia, nagniotki wszelkiego rodzaju etc.** Trąbki tego papieru całe kosztują 2 franki, połówki franka i opatrzone są podpisem **FAYARD et BLAYN.** Papier ten zalecany jest od lat 30-stu, przez najznakomitszych lekarzy. Sprzedaż hurtowa w Paryżu, ulica Neuve St Merry, 40. W Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych PP. Fer. Aug. Gallego i Ludwika Spiessa.

(16—24) —3557—(2634)

WODY VICHY



Źródła rządowe nie są wszystkie jednostajne. Użycie ich powszechne w medycynie jest następujące: **Grande-Grille** w chorobach wątroby i naczyń żółciowych. **Hopital i Hauterive** we wszelkich słabościach żołądka **Celestinsi Hauterive** w tworzeniu się zwiru w ciele, w słabościach pęcherza etc. (przy żądaniach należy dokładnie oznaczyć źródło). **Pastylki ułatwiające trawienie** ze soli naturalnych Vichy. **Sole do przygotowania kąpieli Vichy w domu** wytworzone ze źródeł rządowych, pod nadzorem rządowym.

W Warszawie u PP. Gallego, Grademskiego, Dra Th. Heinricha Lilpopa, Mrozowskiego, Lud. Spiessa i Sokołowskiego.

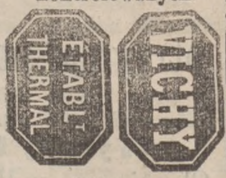
Administracja Censralna kompanji dzierżawców źródeł mineralnych Vichy, 22 Boul. Montmartre w Paryżu.

(6—12)

Wzór kapsułki osadzonej na szyjce każdej butelki Vich.



Fac-simile pastylków Vichy przez rząd kontrolowanych.



—2352—(3391)

Żądają **NAUCZYCIELA** z patentem, dla przysposobienia dzieci do gimnazjum, któryby zechciał jechać na prowincję. Bliższa wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 21, w domu p. Turowskiego, Nr mieszkania 6 na dole. (1—1) —6,765—(11,216)



Jest do sprzedania **ZEGAR** masyw bronzowy pod szkło i **ŻYRANDOL** brązowy w pośrodku lampa kolorowa, obie tS sztuki bardzo piękne i w najlepszym stanie. Wiadomość u stróża domu Franciszka, Nr 404, przy Krakowskiem-Przedmieściu wprost Ś-go Krzyża.
(1—1) —6,764—(11,211)

Nr1369 na Zielonym Placu Nr 1369,

9 Pokoi, Przedpokój i Kuchnia z wszelkiemi wygodami do najęcia od Ś-go Michała. Wiadomość na miejscu.
(3—3) —6,661—(11,072)

Do **wynajęcia od Ś-go Michała** przy ulicy Twardej, pod Nr 1095, za cenę przystępną 2 lokale na 1-szem piętrze:
1) 4 Pokoje z Przedpokojem, balkonem, kuchnią, drwalką i wspólną gorą.
2) 4 Pokoje z Kuchnią, Przedpokojem, wspólną górą i drwalką. (3—3) —6,660— (11,065)

Do wynajęcia każdego czasu przy ulicy Rymarskiej, pod Nr 471h, wprost Zarządu Finansów:

APARTAMENT

całego 1-go piętra, składający się z 10 Pokoi, Kuchni z antresolą, Piwnicy, Drwalni, z gazem i wodociągiem. Wiadomość w handlu Braci Lesser'ów.
(3—6) —6,692—(10,721)

Mieszkania do wynajęcia od Ś-go Michała przy ulicy Widok, Nr 6 nowy u W. Łojko: Na 1-em piętrze od frontu 4 Pokoje, Kuchnia angielska, Spiżarka, Piwnica, Pralnia, i Góra wspólna, w mieszkaniu dwa wchody na głównych schodach gazowe oswiecenie, cena 300 rs. rocznie. Na 3 piętrze od frontu dwa Pokoje kawalerskie, w mieszkaniu posadzka taflowa, ściany tapetowane, Piwnica na drzewo, schody oświecone gazem. Cena kwartalnie 30 rs.
(3—3) —6,656—(11,077)

SKLEP

na Krakowskiem-Przedmieściu, w blizkości Kościoła Śgo Krzyża, z **Szafami, Pułkami, Urządzeniem gazowem**, jest do wynajęcia od 1go Października r. b. Wiadomość w Dystrybucji P. Moszyńskiego, w Pałacu Hr. Potockich, obok Księgarni Gebethnera.
(3—3) —6620—(10689)

Jest do odstąpienia z powodu wyjazdu

Sklep Mydlarski i Norymbergski,

połączony z **Korzennym**, egzystujący od lat dziewięciu Wiadomość przy ulicy Nowomiejskiej pod Nr 178, na 1szem piętrze od frontu. (2—3) —6722—(11161)

Na Starem-Mieście, Nr 58, są do odnajęcia

Pokoje oddzielne, umeblowane,

miesięcznie, lub na czas dłuższy, wraz ze stołem, usługą i opałem, za cenę przystępną. — Wiadomość na miejscu.
(1—3) —6759—(11213)

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania na przystępnych warunkach,

Sklep z Wiktuałami,

przy ulicy: róg Wspólnej i Kruczej, Nr 1651. Wiadomość w Sklepie. (1—1) —6741—(11214)

Dwa Lokale obszerne,

kompletnie odświeżone,
przy ulicy Mazowieckiej Nr 1347f (nowy 10),
1. **Salon** obszerny i **9 Pokojów.**
2. **Salon** obszerny i **8 Pokojów.**

Do każdego Lokalu Kuchnia angielska i po dwie Piwnice, każdego czasu, lub od 1go Października r. b., do wynajęcia. Wiadomość tamże u Rządcy domu, lub Stróża Wojciecha. (1—3) —6766—(11218)



K R O W A

dojna, młoda i zdrowa,

z powodu zmiany miejsca jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Ślizkiej pod Nr 1467, na 1szem piętrze, Nr 5 mieszkania.
(2—3) —6693—(11122)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.